

Jerzy Kruppé, Mirosława Gajewska

Wstępne sprawozdanie z badań terenowych na Wzgórzu Katedralnym we Fromborku za lata 1961-1962

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 4, 830-834

1962

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

wału, którego może w ogóle nie było, a grodzisko broniło się jedynie różnego rodzaju palisadami. Śledzenie zresztą tego typu urządzeń będzie bardzo utrudnione, bo paroletnia orka całkowicie zniwelowała niektóre części grodziska. Wprawdzie w nawarstwieńcach fos znajduje się duża ilość węgla drzewnych, nie wiadomo jednak, czy pochodzą one ze spalonych konstrukcji wału czy też mieszkalnych. Badania prowadzone na tzw. „majdanie” też nie przyniosły w tym kierunku szerszych wyników. Pod 20 cm warstwą orną znajduje się calej. Jedynie w kilku miejscach odkryto wkopane w calej jamy śmietnikowe o średnicy 1—2 m. W jamach tych obok kości zwierząt dużych znajdowały się również kości ryb, spalone ziarna pszenicy i prosa oraz ułamki ceramiki całkiem podobnej do już wyżej opisanej. Pośród kilkudziesięciu jam o małej średnicy, na ogół bez materiału zabytkowego, wyróżniono kilkanaście, które są śladami po palach i słupach. Śladów tych nie można na razie połączyć w jakieś logiczne linie czy zarysy, które mówiłyby nam o ewentualnej konstrukcji i kształcie zabudowań.

W trakcie badań nawarstwień kulturowych grodziska odkryto prócz kości i ceramiki również kilka innych zabytków jak: małe kamienie żarn, rozcieracze, oselki, noże żelazne, szydło kościane, drobne ułamki nieokreślonych przedmiotów brązowych, przęślik, grocik do strzały łuku, kościana szpila palatkowa i żelazna ostroga z brązowym trójgraniastym bodźcem. Ostatnie trzy z wymienionych przedmiotów łącznie z ceramiką pozwalają nam na potwierdzenie wykazanej już w badaniach w 1961 r. chronologii grodziska. Początki grodziska datujemy na VI—VII wiek. Pojedyncze jednak skorupy, a także analiza układu fos, pozwalają przypuszczać, że możemy liczyć się z II fazą funkcjonowania grodziska w IX—XI w. Przewidujemy jeszcze dalsze badania na tym obiekcie, by możliwie najpełniej zobrazować kulturę Prusów we wczesnym średniowieczu.

MIROSŁAWA GAJEWSKA, JERZY KRUPPE

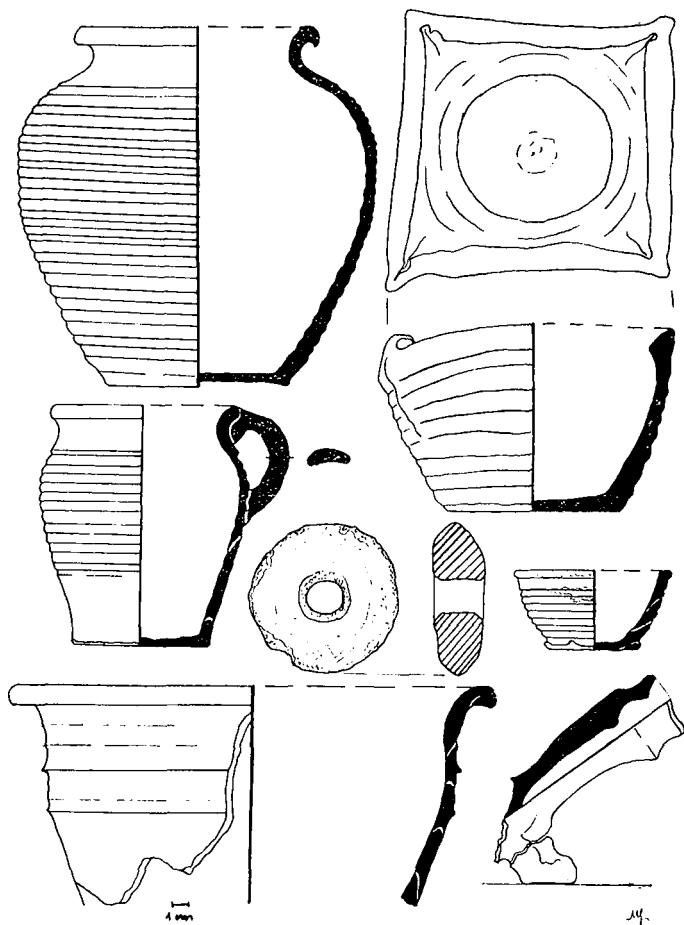
WSTĘPNE SPRAWOZDANIE Z BADAŃ TERENOWYCH NA WZGÓRZU KATEDRALNYM WE FROMBORKU ZA LATA 1961—1962

Prace wykopaliskowe omawianego okresu są kontynuacją badań prowadzonych sukcesywnie od roku 1958¹⁾ z ramienia i funduszków Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków na woj. olsztyńskie. Obsadę personalną stanowią pracownicy Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN w Warszawie.

Problematyka badawcza sezonów wykopaliskowych 1961—1962 nakreślona została przez wyniki badań lat ubiegłych i ściśle do nich nawiązywała. Głównym zadaniem prac w czasie omawianych kampanii było zorientowanie się w najwcześniejszym rozplanowaniu zachodniej części Wzgórza, układzie stratygraficznym oraz odsłonięcie ewentualnych relikwów zabudowy. W związku z prowadzonymi jednocześnie pracami konserwatorskimi przez PP Pracownię Konserwacji Zabytków w zakresie naszych zainteresowań w roku 1962 włączono również północną partię Wzgórza. W części wschodniej założono tylko jeden wykop w celu uzupełnienia wyników badań lat poprzednich. W badaniach stosowano metodę wykopów sondażowych, rozszerzanych następnie w koniecznych przypadkach. Łącznie w czasie obu sezonów wykonano 10 wykopów oznaczonych numerami od VIII do XVII.

¹⁾ Wyniki pierwszego sezonu badań zostały już opublikowane. Por. M. Gajewska i Jerzy Kruppé, *Badania archeologiczne w 1958 roku na Wzgórzu Katedralnym we Fromborku*. Rocznik Olsztyński, t. III, 1960, s. 81—103.

Wykopy zlokalizowane w rejonie zachodnim miały na celu uzyskanie przekroju terenu po linii wschód—zachód oraz północ—południe. Wynikiem prac na wykopach VIII, XI i XVII było stwierdzenie istnienia zagłębienia (jaru lub fosy) przecinającego Wzgórze z północy na południe. Szerokość jego wynosiła około 18 m, a największa głębokość dochodziła do 6 m. W zagłębieniu tym wyraźnie rysowały się warstwy zasypiskowe, które stanowiła różnie zabarwiona ziemia z zawartością niewielkiej liczby zabytków, przeważnie ceramicznych. W górnych warstwach natrafiono na jeden pochówek szkieletowy ułożony regularnie głową na zachód. Nie znaleziono przy nim żadnego wyposażenia. Jedynie tkwiący w środku kaloty duży grot bełtu kuszy



Rys. 1. Frombork, Wzgórze Katedralne. Wyroby ceramiczne z XIV—XVI w.
Rys. M. Gajewska

wskazuje, iż osobnik ten zginąć musiał w czasie działań wojennych. Analiza materiału z warstw zasypiskowych pozwala ustalić czas niwelacji terenu na wiek XV. Wniosek ten potwierdzają również odkrycia na wykopie XI (odcinki B—D). Natrafiono tam bowiem na resztki późnogotyckiej zabudowy murowanej, której fundament posadowiony był nie na calcu, a na warstwach zasypiskowych. Odsłonięte mury stanowią część piwnicy budynku, której reszta wchodzi pod obecne Muzeum M. Kopernika. Ściana frontowa nowożytnego budynku muzealnego wzniesiona jest na łuku sklepionym piwnicy gotyckiej. Analiza architektoniczna zachowanych ścian piwnicy wskazuje, iż mamy do czynienia z elementami różnoczasowymi. Stwierdzono kilka zamurowań wcześniejszych przejść. Pierwotnie przy ścianie zachodniej znajdowały się schody prowadzące z parteru do korytarzyka, który biegł środkiem. Podłoga jego wyłożona była ceglami. Po obu stronach znajdowały się równoległe doń dwa pomieszczenia piwniczne. W południowym stwierdzono trzy fundamenty pod kominy. Liczyć się należy również z istnieniem wejścia od strony wschodniej. Natrafiono tam bowiem na ślady węgarów oraz progu. Byłoby to wejście z zewnątrz, przypuszczalnie po schodkach w dół. Zarówno w ścianie wschodniej, jak i zachodniej istniały wnęki okienne.

Zasypisko piwnicy stanowiła ziemia z gruzem ceglanym. Zawierała ona fragmenty ceramiki, które datować można od okresu późnego średniowiecza po czasy nowożytne (XVIII w.). Wydobyto także kilka monet z różnego czasu. Do najwcześniejszych zaliczyć należy szeląg krzyżacki z XV lub początku XVI w. i szeląg gdański Kazimierza Jagiellończyka. Najpóźniejsza moneta nosi datę 1783 (Fryderyk II) i może wyznaczać czas ostatecznej niwelacji terenu w tym rejonie²⁾. Znajdowane w zasypisku zabytki przemawiałyby również za tą granicą czasową. Przypuszczać należy, że odsłonięta piwnica jest fragmentem jednej z kurii wewnętrznych kanoników kapituły fromborskiej. Być może wiązać ją trzeba z wymianianą w źródłach pisanych kuria... *Beatae Mariae Virginis assumptae ad cornu Ecclesiae occidentale...*

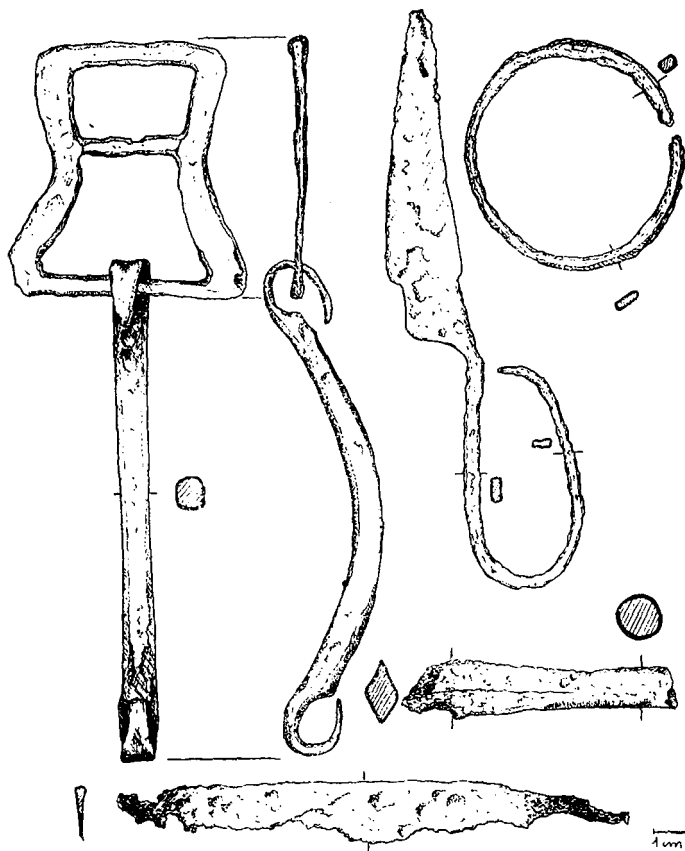
Na dalsze relikty zabudowy murowanej natrafiono również na wykopach XIII i XVII. Wzdłuż muru zachodniego od ośmiobocznej baszty po wieżę Kopernika ciągnęły się dwa budynki z przerwą na wjazd bramą zachodnią. Po stronie południowej odsłonięto fragment gotyckiej ściany frontowej. Najprawdopodobniej był on podpiwniczony. Sądzić należy, że mamy tu do czynienia ze wspomnianym w źródłach pisanych tzw. starym wikariatem. Natomiast budynek w rejonie wieży Kopernika jest trudny do określenia zarówno pod względem czasu, jak i przeznaczenia. Zachowała się bowiem jedynie jedna warstwa kamieni fundamentowych oraz fragment podłogi wyłożonej ceglą.

Wykopy X i XII pozwoliły na uzyskanie kombinowanego przekroju po osi północ—południe. Nie stwierdzono tu różnicy w sytuacji stratygraficznej w porównaniu z obserwacjami poczynionymi na innych wykopach w południowej części Wzgórza. Calc w rejonie katedry występuje płytko (przeciętnie 90 cm). Dopiero w południowym krańcu odcinka A wykopu X stwierdzono dość płytkie zagłębienie. Wykop XII zlokalizowany przy baszcie półokrągłej wykazał już duży spadek warstw, a mur obronny w tej partii osadowiony był głęboko na samym stropie calca. Wyżej zalegały warstwy o wyraźnym charakterze zasypiskowym. Analogiczna sytuacja, jak stwierdzona w latach poprzednich na innych wykopach, nasuwa przypuszczenie, że natrafiono na dalszy fragment fosy, który odcinał inkastelowaną katedrę od reszty płaskowzgórza, rozciągającego się na południe. Fosa ta

²⁾ Określenia monet dokonał dr St. Suchodolski.

funkcjonowała do czasu powstania południowej linii murów obronnych, co nastąpiło najprawdopodobniej w II poł. XV w. Jednocześnie w zachodniej ścianie wykopu odsłonięto fundament podpiwniczzonego budynku gotyckiego przylegającego do ściany muru południowego. Fundament nie został posadowiony na calcu, lecz na warstwach zasypiskowych fosy. I w tym wypadku sądzić można na podstawie wiadomości źródeł pisanych, że była to jedna z kanonicznych kurii wewnętrznych.

Badania wykopaliskowe w północnej części Wzgórza podyktowane były, jak już wspomniano, planem prac konserwatorskich, związanych ze wzmocnieniem muru obronnego. Założono tam trzy wykopy (XIV—XVI). W związku z przekuciem muru możliwe było objęcie badaniami zarówno strony wewnętrznej, jak i zewnętrznej. Poczynione obserwacje pozwalają



Ryc. 2. Frombork Wzgórze Katedralne. Przedmioty żelazne z XIV — XVI w.
Rys. M. Gajewska

stwierdzić istnienie dwóch różnych faz budowy fundamentu. Sądzić z tego należy, że mur obronny był dwukrotnie wznoszony. Znajduje to całkowite potwierdzenie w wzmiankach pisanych, mówiących o burzeniu obwarowań fromborskich w ciągu XV wieku.

W czasie prac na wykopie XVI po zewnętrznej stronie muru natrafiono na resztki prostokątnego fundamentu kamiennego. Jest to pozostałość po nieznannej dotąd w literaturze baszcie obronnej³⁾. Przypuszczenie to potwierdza również analiza przebiegu i wątku muru na tym odcinku, który wyraźnie się załamuje w tym miejscu. Szerokość baszty przyjęć należy na około 9 m.

Plonem prac omawianych sezonów było także uzyskanie dość okazałej liczby zabytków ruchomych. Większość znalezisk stanowiła ceramika z okresu od XIV po XVIII w. Dominowała jednakże ceramika późnośredniowieczna w przytłaczającej większości barwy szaro-niebieskiej lub czarniawej. Stanowiły ją fragmenty garnków, dzbanków, mis, patelni na trzech nóżkach oraz kafli. Te ostatnie reprezentują typ garnkowy, niski (ryc. 1). Ceramika od końca XV lub początku XVI w. ma barwę różnych odcieni czerwieni o powierzchni wewnętrznej często pokrytej zielonkawą lub czerwono-brązową polewą. Z innych znalezisk wspomnieć należy o mniej już licznych przedmiotach metalowych, jak groty bełtów kusz, wędzidła, nożyki, nożyczki, gwoździe i inne (ryc. 2). Natrafiono też po raz pierwszy na wyroby kościane w postaci dwóch dwustronnych grzebień.

Przebieg najważniejszych wyników badań omawianych sezonów, mimo że dostarczył odpowiedzi na szereg zagadnień, wysunął jednak również i zupełnie nowe. Nadal nie można uznać za całkowicie rozwiązaną sprawę zachodniej części Wzgórza. Oczywiście wykreślić należy z listy hipotez utrzymujących się do tej pory w literaturze przypuszczenie o istnieniu w tym miejscu grodu staropruskiego. Nie natrafiono na żadne ślady mogące podbudowywać tę hipotezę. Pozostaje więc do prześledzenia dokładny przebieg odkrytego zagłębienia oraz ustalenie jego charakteru. Odsłonić by też należało szeroką płaszczyznę ślady budynków przylegających do zachodniego muru obronnego. Podjąć by wreszcie trzeba nowe tematy, jak sprawa południowego wjazdu na Wzgórze i jego obronności. Do przebadania więc pozostaje fosa przed murami i wzmiankowany w źródłach pisanych bastion. Uchwycenie jego zarysu może być również pożyteczne dla przeprowadzanych prac konserwatorskich.

³⁾ Na przypuszczalne resztki fundamentu tejże baszty jednakże po wewnętrznej stronie murów obronnych natrafił mgr R. Odoj w czasie prac zwiadowczych w r. 1957.